

Teksty Drugie 1990, 4 , s. 137-159



Przewodnik po Gułagu

Jacques Rossi

Dykcjonarz

Jacques Rossi

Przewodnik po Gułagu

Z części słownikowej

<†*lag.*> **antigitlerowskie faszysty** — obywatele polscy, aresztowani i skazani przez władze sowieckie jako wrogowie ludu, tj. „faszyści”, po aneksji terenów wschodniej Polski w 1939 (było między nimi wielu Żydów, w których antyhitleryzm nie sposób było wątpić); patrz MASOWE ARESZTOWANIA 21, MASOWA ZSYŁKA 6.

<*czek., urz.*> **bielopolak** albo <*czek., urz.*> **b/p** — każdy Polak niewygodny dla władzy sowieckiej. Termin pojawił się podczas wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku, do powszechnego użycia wszedł ponownie w 1939 podczas aneksji wschodniej Polski przez Związek Sowiecki; był stosowany także później. Porównaj *burżuaznyj nacyonalizm*.

birka albo **jarłyk** — 1.1. <*lag.*> Kawalek dykty, który zgodnie z instrukcją (patrz *instrukcja*) przywiązuje się do wielkiego palca lewej nogi zmarłego więźnia przed pochówkiem; patrz *zagnut'sia* 2. — 1.2. Na **b.** wypisuje się numer akt osobowych zmarłego, zgodnie z instrukcją nie kopiowym, ale zwykłym ołówkiem, który nie rozmazuje się od wilgoci. Ten sam numer odnotowuje się na kołku wbijanym „w miejscu pochówku”, znajdującym się poza *zoną*. Zgodnie z ustawą z 1930 sporządza się akt zgonu (*SZ* 22 : 248, art. 41) ze wskazaniem przyczyny śmierci (porównaj *RFI*). Jeżeli nieboszczyk miał złote zęby, wyłamuje się je i wraz z aktem zgonu przesyła do odpowiedniej komórki administracyjnej. — 1.3. Przed

wywiezieniem nieboszczyka poza *zonę* łagru dyżurny *wachtior*, zgodnie z instrukcją, rozbija jego czaszkę drewnianym młotem lub przebija klatkę piersiową rozpalonym metalowym prętem w celu zapobieżenia możliwości ucieczki; porównaj *aktirowat' 1.* — 1.4. Trupa zakopuje się nago albo w najgorszej urzędowej bieliźnie. Od połowy lat trzydziestych do końca lat czterdziestych zazwyczaj grzebano bez skrzyni pełniącej rolę trumny; od początku lat siedemdziesiątych więźniów grzebie się w obozowym umundurowaniu i w skrzyni; porównaj *zagnut'sia 2-a.* Zamiast skrzyni używa się niekiedy worka. — 1.5. Przy pochówku obecni są *nariadczik* i *opieratiwnik*. W wyjątkowych przypadkach komendant *lagotdielenija* może zezwolić kilku kolegom zmarłego na odprowadzenie go do miejsca pochówku. Rodzinie wysyła się pocztą zawiadomienie o śmierci.

bit' — 1. <lud.> **Jesli zajca dołgo bit', jego można zastawit' (nauczit') spiczki zażygat'** (jak zająca długo bić, można go zmusić/nauczyć, żeby zapalki zapalał) — przysłowie.

— 2. <lag.> **Biej dniewalnogo, pajka najdiotsia** (bij funkcyjnego, *pajka* — tu: chleb — się znajdzie) — dosłownie! *Patrz pajka 8.3.*

— 3. <lud.> **Jesli ruskogo muzyka dołgo bit', jego można zastawit' czasy izobriesti** (jak ruskiego chłopca długo bić, można go zmusić, żeby zegar wynalazł) — przypisywane Piotrowi I (stąd idea *szaras=ki*); porównaj *bityj 2.*

— 4. <lud.> **Biej swoich, cztoby czuzije bojalis'** (bij swoich, żeby obcy się bali) — porównaj *jeżowszczina.*

— 5. <lud.> **B'jut i plakat' nie dajut** (przysłowie): temu, kto składa skargę, często się za to właśnie dostaje (patrz SKARGI 3, 6; *sowietskaja vlast' 1; jebat' 3.4; MOSKWA 3.*)

— 6. <lag., lud.> **Rabotionka nie biej leżaczego:** bardzo lekka praca (porównaj *blatnaja rabotionka.*)

— 7. Porównaj *krownaja pajka 2; prirodu nauczim.*

czekist — pracownik CzK.

— 1.1. Przekształcenie *WCzK* w *GPU* (1922) odzwierciedlało zapewne pragnienie części bolszewickiego politbiura, by podporządkować pewnym normom prawnym żywiołową działalność rewolucyjnych organów bezpieczeństwa. One jednak zazdrośnie strzegły swej policyjnej złotej wolności (w ciągu niespełna roku zdołały uniezależnić się od Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych i ponownie stać się arcyważnym członkiem Rady Komisarzy Ludowych). — 1.2. Sowieckie służby

bezpieczeństwa jeszcze wielokrotnie zmieniały szyld, lecz ich funkcjonariusze świetnie wiedzieli, że są kontynuatorami „bohaterskiej” *CzK*.

— 2. M. Gorki, a w ślad za nim cała sowiecka propaganda, nazywali funkcjonariuszy *GPU* — *czekistami*. W 1937–38, w okresie nasilenia stalinowskich czystek, przyznano im wreszcie oficjalnie to „święte” miano (patrz przypis do hasła *opierczekist*).

— 3. Patrz *czekistskaja soplja*; *gepeusznik*; *enkawedesznik*; *enkawediuga*; *enkagebesznik*; *emgebesznik*; *emwedesznik*; *kagebesznik*; *gebist*.

<*czek.*, *urz.*> **distrofija** albo <*urz.*> **alimientarnaja distrofija** albo <*urz.*> **A.D.** — „zaburzenie odżywiania tkanek i narządów”. Termin niezrozumiały dla niewtajemniczonych, wykoncypowany w połowie lat trzydziestych przez administrację *Gulagu* zamiast używanej w statystykach zgonów dawnej formuły „zmarły z wycieńczenia”. Czterotomowy słownik Uszakowa (1935–40) nie znał pojęcia *distrofija*. Później termin stał się powszechnie zrozumiały i wszedł do słowników (Ożegow, 1953). Na mocy tajnej instrukcji *Gulagu* z maja 1945 — zastąpiony skrótem *A.D.* Porównaj *poliawitaminosz*; *RFI*; *OP*; *spiecniery* 3.8.

<*lag.*, *lud.*> **dochodiaga** — ten, który *dochodit* albo *doszol*, dystrofik; odpowiednik „muzułmana” w hitlerowskich kacetach; patrz *dochodit'*; *dochodilowka*. **D.** to samo dno więziennie-lagrowego świata; porównaj *mast'* 2.2. Patrz *dochodit'*.

<*lag.*, *lud.*> **dochodilowka** — 1. Obóz, więzienie itp., w którym więźniowie są głodni i wycieńczeni.

— 2. Okres głodu i wycieńczenia: „*Zimój transport ostanowilsia, produkty wyszli i byla żutkaja dochodilowka*” (Zimą transport zmarł, skończyła się żywność i zrobiła się okropna *dochodilowka*); porównaj *dochodizm*.

— 3. Głodni, wycieńczeni ludzie; brygada pracownicza, złożona z ludzi pozostających w stanie skrajnego wycieńczenia: „*Na razgruzku pognali dochodilowku i wagony tak i ostalis' nierazgrużennymi*” (Do wyładunku popędzili *dochodilowkę*, toteż wagony pozostały w końcu nie rozładowane); porównaj *mast'* 2.1.

— 4. Porównaj *dochodizm*; *dochodiaga*.

dochodit' albo **dochodit' do socyjalizma** — <*lud.*, *lag.*> cherlać z wycieńczenia i z głodu; porównaj *dochodiaga*; *dochodizm*; *dochodilowka*. Uwaga: termin pojawił się w latach trzydziestych, kiedy położenie materialne pracujących zaczęło się gwałtownie pogarszać, tymczasem propaganda bezustannie i bezapelacyjnie powtarzała, że „dochodzimy do socjalizmu”.

<lag.> **dochodizm** — stan głodu i wycieńczenia; porównaj *dochodilowkd; zagibalowka; dochodit'*. — „*Pognali nas w czetwiortuju zonu, a tam — polnyj dochodizm!*”

<czek., lud.> **gołowka** (patrz *łowcy ludiej*) — za pojmanie zbiegłych łagierników *NKWD/MWD* wypłaca myśliwym z północnej Syberii nagrody w gotówce i w deficytowych towarach (cukier, mąka, tekstylia, sprzęt myśliwski). Wędrowka przez tundrę z pojmanym zbiegiem jest niebezpieczna, toteż łowca zwykle woli zbiega zastrzelić, odciąć jego głowę i ukryć ją przed dzikimi zwierzętami. Kiedy ubiera się dosyć „główek”, worek ładuje się na sanki czy na łódkę i odwozi „zlecniodawcy”. Worek wygląda tak, jakby był pełen arbuźów. Gdy jakiś przypadkowo spotkany nowicjusz w sowieckiej tundrze pyta — co wiesz?, myśliwy odpowiada — *gołowki*. Uwaga: A. Krakowiecki (*Książka o Kołymie*, Londyn 1947, s. 100) przytacza słowa myśliwego: „Obecnie nagroda wynosi 50 rubli od głowy... oprócz pieniędzy *NKWD* wydaje butelkę spirytusu i paczkę herbaty... aby zdobyć premię trzeba przynieść... odciętą głowę uciekiniera. Dawniej wystarczyło prawe ucho, teraz jest to już za mało...”

gutałinszczyk (od: *gutałin* = szuwaks) — <*krym.*> Stalin. Uwaga: niski, czarniawy i ospowaty, mówiący po rosyjsku z silnym kaukaskim akcentem, Stalin przypominał kaukaskich Asyryjczyków, ulicznych czyścibutów, którzy tradycyjnie używali szuwaksu. Patrz **STALIN 4**.

korowa — 1. <*krym.*> Osoba przeznaczona do zjedzenia; to samo, co <*krym.*> **bagaż**, <*krym.*> **baran**. Nie zdając sobie z tego sprawy, w tym położeniu może się znaleźć każdy początkujący kryminalista, któremu starsi koledzy zaproponują udział w ucieczce. Okazane zaufanie pochlebia mu i zwykle wyraża on zgodę. Jeśli podczas ucieczki nie uda się uzupełnić kończących się zapasów, współtowarzysze zarzną „krowę”, wypiją krew tętniczną i zjedzą jeszcze ciepłe nerki (w czasie ucieczki rozpalanie ogniska byłoby niebezpieczne). Jeśli natomiast wszystko przebiegnie zgodnie z planem, nowicjusz dopiero później zrozumie, czym ryzykował. Osoby, które zmuszone były do jedzenia ludzkiego mięsa, nazywane *ludojedami* (ludożercami), zwykle nie chwala się swymi przygodami, gdyż wielu kryminalistów nie pochwała tego.

Uwaga 1: Zjawisko to nie jest sowieckim wynalazkiem. W 1895 M. Łobas w czasopiśmie „*Wracz*” nr 37 donosił, że niejaki W. Wasiljew uciekając z katorgi żywił się mięsem swego towarzysza. Za władzy sowieckiej zjawisko tak bardzo się rozpowszechniło, że ukuto odpowiedni termin techniczny.

Uwaga 2: Typowe dla systemu sowieckiego złe zaopatrzenie sprawia, że wiele dzieci ma szansę przeżycia jedynie dzięki krowiemu mleku. Krowy hoduje się nawet w miastach, gdzie nie ma możliwości nabycia karmy, żywi się je więc pomyjami i resztkami chleba. Ponieważ chleba w ZSRR również brakuje, władze sowieckie zmuszone zostały do uzupełnienia kodeksu karnego nowym artykułem, zgodnie z którym na 3 lata pozbawienia wolności skazuje się „za skarmianie chleba ptactwu i bydłu domowemu” (kodeks karny z 1960, art. 154-1, „Wiedomosti Wierchownogo Sowietu SSSR” 1963, 51:879). Spośród dzieci, które przeżyły dzięki krowie, rekrutują się przyszli ludożercy. Dla nich „krowa” jest symbolem ratunku.

– **2. Kołchoznaja korowa:** <lud.> **sidiet’ za kołchoznuju korowu** – przebywać w więzieniu lub obozie pod zarzutem lub po wyroku za „oszczerstwa przeciwko władzy radzieckiej” (o kołchoźniku): w czasie stalinowskich czystek taką właśnie odpowiedź dawało wielu kołchoźników na pytanie „za co siedzisz?”. Zwykle okazywało się, że chłop zwymyślał od kurew kołchozową krowę i tym sposobem spotwarzył ustrój, co kosztowało go 10 lat z art. 58.10.

mast’ – <krym.> status społeczny w świecie więziennie-obozowym; patrz *szerst’*.

– 1.1. Najwyższy status mają *cwietnyje* (patrz *blatnoj* 1.1), następnie *polucwietnyje* (patrz *suka; priblatniennyj*) i dalej różne ugrupowania więźniów (patrz *krasnaja szapoczka; machnowcy; piwowarowcy; uporowcy*; porównaj KASTOWA WROGOŚĆ WIĘŹNIÓW). – 1.2. Wśród *cwietnych* niektóre specjalności przestępcze automatycznie określają pozycję społeczną: włamywacz otwierający ogniotrwałe sejfy ma najwyższą pozycję, kieszonkowiec stosunkowo niską.

– 2.1. Hierarchia dalszych szczebli jest mniej wyraźna (m. in. *szakaly, ogni, szpana, szalman, indija, szobla-jobla, dochodilowka*).

– 2.2. Poszczególnych przedstawicieli dołów obozowo-więziennych nazywa się: *szkoda, kusocznik, krochobor, portjanosznik, gownojed, pomojecznik* itp. Porównaj *dochodiaga*.

– 3. Miejsce *mużyka* w tej hierarchii zależy od jego cech osobistych i od przyswojenia sobie przezeń reguł życia obozowo-więziennego. Niektórzy zajmują dość wysoką pozycję.

– 4. <czek., lag.> **Razbrosit’ etap po mastiam**, rozdzielić nowo przybyłych więźniów według środowiskowej hierarchii: osobno **czestnych worów**, osobno **suki**, oddzielnie **mużyków** i **frajerów**:

razbrosali po mastiam i takim obrazom oboszlos' bez riezni' (Nowicjuszy rozdzielono *po mastiam* i w ten sposób obeszło się bez rzezi).

<lag.> **miasnoj dień** — dzień, a ściślej rzecz biorąc noc wykonywania wyroków śmierci w **rasstrielnoj tiur'mie** (porównaj KARA ŚMIERCI 10). W ciągu jednej nocy rozstrzeliwuje się do kilkudziesięciu osób, które czasami od dawna czekały na swoją kolejkę (porównaj *smiertnik* 1, 2.1). Tylko skazanych za przygotowywanie czy dokonanie czynu terrorystycznego rozstrzeliwano natychmiast (rozporządzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad ZSRR z 1 XII 1934). Nieco później „przywilej” ten rozszerzono na „dywersantów” i „sabotażystów” (zarządzenie to zniesiono po śmierci Stalina; „Partijnaja Żizń” 1957 nr 4, s. 68–69).

miasorubka (dosłownie: maszynka do mielenia mięsa) — 1. <lud.> Każdy z kolejnych okresów masowych represji, zwłaszcza Wielka Czystka (*Wielikaja Czystka*).

– 2. <lag.> Środki mające na celu złamanie woli więźnia w śledztwie (pozbawienie snu, *konwiejer*, tortury, prowokacje, itd.): „*Iwan popał w takuju miasorubku, chto uże nie znał, kogda dień, a kogda noc*”.

molitwa (dosłownie: modlitwa) — 1. <lag.> Słowa ostrzeżenia, z jakimi konwój zwraca się do nowicjuszy: „Uwaga, więźniowie! W drodze nie rozciągać marszu, nie rozmawiać, nie podnosić niczego z ziemi! Krok w lewo, krok w prawo uważany jest za próbę ucieczki. Konwój strzela bez uprzedzenia. Zrozumiano?” — „Zrozumiano!” — odpowiadają więźniowie obojętnym tonem, jakby mówili „amen”. Powtarzają to słowo (*poniatno!*) tysiące razy. Uwaga: zazwyczaj **m.** skraca się do słów „krok w lewo, krok w prawo” („*szag wlewo, szag wpravo*”).

– 2. <lag.> **M.** nazywa się ponadto formułkę: „nazwisko, imię ojca (*otczestwo*), artykuł, wyrok, termin wyjścia na wolność”. Za jej pomocą funkcjonariusze służb penitencjarnych ustalają tożsamość więźnia. Zazwyczaj wypowiada się wszystko monotonnym głosem (w odniesieniu do podejrzanych trzy ostatnie pytania odpadają); patrz *bukwa* 1.1. Te dane niezmiennie wpisywane są za nazwiskiem więźnia, zarówno na wszelkich podaniach do miejscowej administracji czy do najwyższych organów władzy, jak i np. na liście upoważnionych do otrzymywania onuc.

<urz.> **poliawitaminoz** — jedno z tajnych sformułowań używanych w *Gulagu* zamiast „wycięczenia głodowego”; patrz *distrofija*.

samooborona — <lag.> likwidacja donosicieli dokonywana przez samych więźniów. Patrz *rubilowka* 2; *samooboroniec*.

– 1. Termin *s.* nabral tego znaczenia w połowie lat czterdziestych, gdy do *Gulagu* masowo zaczęli napływać eks-frontowcy sowieccy oraz partyzanci różnych ruchów narodowo-wyzwoleńczych (Ukraińcy, Litwini i inni). Zorganizowali oni obronę przed bezprawiem ze strony kryminalistów i terrorem donosicieli. O ile w pierwszym przypadku wystarczała siła fizyczna, o tyle w drugim skuteczne okazało się jedynie zabijanie, które zaczęto powszechnie stosować we wszystkich łagrach (porównaj *stukacz* 6.2).

– 2. Nie wszystkich donosicieli zlikwidowano, ale plaga donosicielstwa znacznie osłabła i życie więźniów stało się niemal beztrudne; *opierzekiści* nie mogli wykonywać obowiązków służbowych. Z tego też względu „w związku z licznymi wnioskami obywateli i organizacji społecznych w sprawie zastosowania kary śmierci wobec morderców...” dekretem Rady Najwyższej ZSRR z 30 IV 1954 („Wiedomości Wierchownogo Sowietu SSSR” 1954 nr 11) wprowadzono stosowny artykuł. Uwaga: uprzednio przez kilkadziesiąt lat za „zabójstwo z premedytacją” osoby prywatnej skazywano zazwyczaj na 3, czasem na 5, niekiedy zaś aż na 10 lat obozu (art. 136 kodeksu karnego z 1926).

<lag.> **samooboronec** — więzień uczestniczący w **samoobronie**.

<urz.> **samorub** — osoba dokonująca samookaleczenia w celu uniknięcia pracy przymusowej; porównaj *otpusk* 4; *mastyрка* 2. Uwaga: wyrazu tego brak zarówno w Słowniku Współczesnego Literackiego Języka Rosyjskiego (*Słowar' sowriemiennogo russkogo literaturnogo jazyka*, Moskwa – Leningrad 1950 – 65), jak i w Wielkiej Encyklopedii Sowieckiej (*Bolszaja Sowietskaja Encyklopedija*).

– 1. **S.** najczęściej ucina sobie 3 do 4 palców lewej ręki, niekiedy całą dłoń lub nawet obie dłonie (patrz *grabka*; *ruczkin*; *minutoczka* 1), rzadziej nogi.

– 2. Początkowo *samorubów* nie sądzono; od końca lat dwudziestych za samookaleczenie karano karcerem, od końca zaś lat trzydziestych pociągano ich do odpowiedzialności z art. 58.14 za „kontrewolucyjny sabotaż”; protokół śledztwa zawierał sakramentalny zapis: „w celach *sabotaża socjalistycznego stroitielstwa* (budownictwa socjalistycznego)”; patrz *otkaz* 1, 4.

sidiet' — siedzieć w więzieniu, w łagrze lub w karcerze; być więźniem.

1. Synonimy i wyrazy bliskoznaczne.

2. „*Za chto' sidisz?*” — obiegowe odpowiedzi.

3. Odsyłacze.

– 1.1. **Czaliťsia**; <*krym., lag.*> **podsiest'**; <*lag.*> **pripuchat'** (siedzieć w więzieniu lub karcerze); **siest'**; <*lag.*> **tianut' srok** (w więzieniu);

<lag.> **zagorat'**; <krym.> **zaletiet'** *po nowoj* (ponownie); <krym., lag.> **zanaczit'sia**. — 1.2. **Byt'** u choziaina (porównaj STALIN 3-d); **byt'** w bolnice (patrz *bolnica*); **byt'** na daczce (patrz *dacza*) lub na stalinskoj daczce; **byt'** na kurortie (patrz *kurort*); **byt'** w sanatorii (patrz *sanatorij*) — 1.3. <lag.> **Otbarabanit'** (srok); <lag.> **otbuchat'** (srok); <krym., lag.> **otchujarit'** (srok); **otsidiet'** (srok); <lag.> **otzwonit'** (srok). — 1.4. ... i w konwiercie (patrz *konwierc 2*); **pieriesażat'**; **zasunduczit'**. — 1.5. Porównaj *srok 7–11*; *konwierc*; *sumka*; *sunduk 1*; *stat'ja 1*.

— 2. Siedzieć można:

1) <†lag., †lud.> **za amierikancew** — jako obywatel sowiecki wyzwolony przez Amerykanów, który wrócił do ojczyzny i otrzymał wyrok (to samo w odniesieniu do kobiet — „*za lubow' s amierikancem*”);

2) <†lag., lud.> **za angliczan** (porównaj 1 powyżej); uwaga: na mocy porozumienia w Jałcie Anglicy przemocą wydawali Stalinowi nie tylko wszystkich zidentyfikowanych obywateli sowieckich, lecz także byłych białogwardzistów, emigrantów i innych poddanych dawnego imperium carskiego, których porozumienie nie dotyczyło;

3) <lag., lud.> **za bołtowniu** (za gadaninę) — patrz 15 poniżej;

4) <lag., lud.> **za jazyk** albo **za słowo** — za agitację antysowiecką;

5) <lag., lud.> **za kaszel** — patrz *kaszel*;

6) <lag., lud.> **za kołchoznuju korowu** — patrz *korowa 2*;

7) <†lag., lud.> **za kruzku wody** (za kubek wody) — podczas II wojny światowej podanie choćby kubka wody okupantowi uznawane było za kolaborację i podlegało karze 10–15 lat łagrów;

8) <lag., lud.> **za leń** (lenizm) — patrz *leń 1*;

9) <lag., lud.> **za niemcew** — za faktyczną lub domniemaną współpracę czy też współżycie seksualne z Niemcem: 15–20 lat katorgi albo **spieclagu**;

10) **za nieotkaz ot muzej** — patrz *nieotkaz*;

11) <lag., lud.> **za niepocztenije roditielej** (za brak szacunku dla rodziców) — za wymijającą odpowiedź;

12) <†lud.> **za nieprawilnoje udarienije** (tu: za niewłaściwą intonację) — fama głosi, że w latach dwudziestych pewna staruszka stojąc w długiej kolejce po chleb przeczytała na głos dumne hasło: „*Nauka — trudiaszczimsia!*” (Nauka dla mas pracujących!), przy czym słowo „nauka” zaakcentowała tonem pouczenia (w sensie „nauczka”), za co została aresztowana;

13) <lag., lud.> **za okkupacyju** — to samo co 9 powyżej;

14) <lud.> **za politiku** — z artykułu politycznego;

15) <lag., lud.> **za słowo** — patrz *agitator*; *bołtuszka*;

16) <lag.> **za son** (za sen) — w więzieniach spanie w czasie niedozwolonym karane jest karcerem;

17) <krym.> **za ugoł** („za róg”) — za kradzież walizki itp.;

18) <lag., lud.> **za złych ludzi** — z powodu donosu;

19) <lag., lud.> **za zołoto** — patrz *zolataja lichoradka*;

20) <lag., lud.> **ni za chuj** — zupełnie bez powodu (Uwaga: w odpowiedzi pada zazwyczaj pytanie: „A ile ci wlepili?” — „Dziesięć lat”. „Łżesz! *Ni za chuj* dają 25 lat, jak dostałeś 10 lat, to musiałeś mieć coś na sumieniu!”);

21) patrz *stat’ja* 3.1.

— 3. Porównaj *pieresażat’*; *pieriesiżywat’*; *pieriesidczik*; *posadka*; *otsidka*; *sidka*; *czalka*. **Sidiet’ pod wyszkoj** — patrz KARA ŚMIERCI 12.

<lag., lud.> **stuk** — donos, donosicielstwo. Porównaj *stuknut’*; *stukacz*.

<krym., lag., lud.> **stukacz**, <†krym., †lag., †lud.> **stukaczicha**, <†krym., †lag., †lud.> **stukaczka** — „ktoś, kto stuka w drzwi celi, żeby wypuszczono go na korytarz, bo chce po kryjomu przekazać jakąś informację” — donosiciel. Patrz *sieksot*. Pojęcie nieznanne w więzieniach carskich, pojawiło się u zarania władzy sowieckiej¹.

1. Donosiciel — bohater epoki socjalizmu.

2. Sieć donosicieli — podstawa ustroju sowieckiego.

3. Werbowanie donosiciela.

4. Wynagrodzenie donosiciela.

5. Terminologia.

6. Porzekadła.

7. Odsyłacze.

— 1.1. W odróżnieniu od władz carskich przywódcy sowieccy bezwstydnie pasowali donosiciela na bohatera i świętego (patrz PAWLIK MOROZOW). Z okazji dwudziestej rocznicy powstania *WCzK* przypomniano więc obywatelom Związku Sowieckiego, że „współpraca” z organami bezpieczeństwa jest ich „świętym i zaszczytnym obowiązkiem” („Prawda” z 20 XII 1937); porównaj *niedonos*. — 1.2. Wszystkie sowieckie zaszczyty, odznaczenia i przywileje przyznawane są również donosicielom i prowokatorom. Na przykład za świadomie fałszywy donos dr Lidia Timaszuk (patrz *ubijcy* 3.1) otrzymała Order Lenina; porównaj *kotiol* 5; *put’* 1; *spieczalnost’* 2.2; *zaczoty* 2.2.

— 2.1. „*WCzK* zaczęła stosować jedną z najbardziej haniebnych metod carskiej ochrony. (...) W nowym państwie sowieckim prowokacje i zdrada bynajmniej nie zniknęły, wprost przeciwnie, zaczęto je stosować na

¹ Trachtenberg (1908) i Popow (1912) w swoich słownikach wymieniają jedynie „*stuczat’*” — mówić, spierać się.

niespotykaną dotychczas skalę. We wszystkich instytucjach państwowych, w fabrykach, w jednostkach wojskowych, w domach mieszkalnych — wszędzie jak muchy roili się tajni informatorzy i prowokatorzy”². Porównaj *opier*. — 2.2. Donosiciele działający na tym samym terenie z reguły nie znają się nawzajem. Donosy każdego z nich porównywane są z donosami innych. Próby uchylania się od donosu (np. na osobę, której donosiciel coś zawdzięcza, czy na przyjaciela) są surowo karane. — 2.3. Donosiciele podlegają szczególnej ochronie (ale porównaj 4.5 poniżej!): w związku z masowym uśmiercaniem *stukaczy*, władza sowiecka zaczęła stosować karę śmierci za zabójstwo osoby prywatnej (patrz *samooborona* 2; KARA ŚMIERCI 9.3).

— 3.1. Werbowaniem *stukaczy* i prowokatorów zajmuje się *opier*, który dąży do zwerbowania jak największej ich liczby. Głód, wyniszczająca praca i bezbronność więźniów ułatwiają mu to zadanie: wielu więźniów zgadza się na współpracę za dodatkową miskę *balandy*, za machorkę, za pracę nie na robotach ogólnych (patrz *obszczuje roboty*), ze strachu. — 3.2. Najskuteczniejszym sposobem werbunku jest szantaż (patrz *opier* 5.5), stosowany już od 1917. Zdarza się, że *opier* nie wszczyna oficjalnie śledztwa w sprawie znanego mu już przestępstwa i szantażuje sprawcę (porównaj *kriuczok* — 3.3. Bywają *stukacze* — ochotnicy, „ideowcy”, którzy chcą w ten sposób poprawić swoją sytuację. Są „*wsiegda s partijej i prawitelstwom*” (zawsze z partią i z rządem) — zwłaszcza w latach stalinowskiego terroru. Czasem są to ludzie pragnący uniknąć odpowiedzialności za popełnione, lecz jeszcze nie wykryte przestępstwo. — 3.4. **S.** można też zostać przez własną naiwność. Na przykład wnosząc do władz skargę na samowolę kryminalistów skarżący sam zakłada sobie pętlę na szyję: albo władza poinformuje kryminalistów o skardze, a ci zamordują skarżącego się, albo zgodzi się na współpracę. — 3.5. Zwerbowany **s.** pisze własnoręcznie pod dyktando *opiera* odpowiednie zobowiązanie i podpisuje je ustalonym pseudonimem. Dokument ten staje się narzędziem szantażu, gdyż poinformowanie o nim współwięźniów może skończyć się zamordowaniem zwerbowanego. Jego pierwsze zadania są z reguły bardzo proste, może to być np. sporządzenie charakterystyki wskazanych osób. **S.** zostaje zapoznany ze sposobem dyskretnego przekazywania pisemnych donosów — np. pod pozorem wysyłania listu do domu będzie wrzucać do skrzynki umownie oznakowaną kopertę. Znak umożliwi wyłowienie donosu spośród innych listów i dostarczenie go do rąk *opiera* (porównaj *wospitanije*).

— 4.1. Wynagrodzenie **s.** jest bardzo niskie i przeważnie nie pochodzi ze specjalnego funduszu, którym dysponuje *opier* (patrz 1.2 powyżej; *kotiol* 5; *OP* 2; *zaczoty* 2.2). — 4.2. W więzieniach zamkniętych, w których nie

² Leonard D. Gerson *The Secret Police in Lenin's Russia*, Temple University Press, Philadelphia 1976, s. 167–168.

ma takich form wynagrodzenia jak w łagrze, *opier* wysyła (bardzo rzadko) s. przekaz na niewielką sumę pieniędzy (jeśli s. nie otrzymuje przekazów z domu). Współwięźniom s. wyjaśnia, że to przekaz od jakichś dalekich krewnych. Uwaga: przez wiele lat ta judaszowa zapłata wynosiła 30 rubli (do reformy walutowej w 1947). — 4.3. We wszystkich zakładach karnych wynagrodzeniem może być: zgoda na wysłanie dodatkowego listu (patrz KORESPONDENCJA 4.1 – 4.5), otrzymanie dodatkowej paczki lub przesyłki (poza limitem) itp. — 4.4. Jedną z form wynagrodzenia bywa uznanie s. za więźnia, który „daje nadzieję poprawy” (patrz *wstawszyj na put' isprawlenija*; porównaj *usłowno-dosroczoje oswobozdienije* 3.2). — 4.5. Jeśli jednak *opier* chce pozbyć się natrętnego a nieprzydatnego już s., przenosi go do *zony*, w której przebywają zadenuncjowani przez s. kryminaliści. Jak każe obyczaj, *blatnyje* odрубią mu głowę przed upływem 24 godzin. Odpowiadać za to będą oczywiście kryminaliści, a nie *opier* (porównaj *tiechniczski* 2), który podejmie śledztwo, „wykryje” zabójców i odda ich pod sąd. Porównaj *usmirienije kamiery*.

– 5. Synonimy i wyrazy bliskoznaczne: <krym., lud.> *czekistskaja sopla*; <lag.> *dowieriennyj* (zaufany); <krym.> *gad* albo <krym., lag., lud.> *gad lagawyj*; <krym.> *kurucha*; <krym., lag., lud.> *lagawyj*; <†urz., urz.> *lagkor* (patrz); <krym.> *musor*; <krym.> *nakaczik*; <krym.> *nasiedka*; *podduwalo*; <krym.> *podkidysz*; *podkumka*; <lud.> *sieksot* (patrz); <lag.> *stażor*; <†krym., †lag., †lud.> *stuczewilo*; <krym., lud.> *szeptun*; <krym.> *szkura*; <krym.> *tichar'*; <lag.> *tolkacz* (patrz); <lag.> *wstawszyj na put'* (patrz); <krym.> *zwnar'* (dzwonnik) i inne (porównaj 6.1 poniżej).

– 6.1. <lag.> **Chotia i nie płotnik, a stuczat' ochotnik** (żartobliwie: choć nie cieśla, a stukać lubi). — 6.2. <lag.> **Za stukaczom topor gulajet**. Albo: **Stukacz gulajet z toporem za spinoj** (porzekadło: „Za donosicielem siekiera chodzi”, tzn. siekierą wykończono niejednego donosiciela).

– 7. Porównaj *dut'*; *oktiet*; *płotnik*; *rubilowka*; *samooborona*; *stuk*; *stukaczeskij*; *stukaczicha*; *stukaczka*.

<lag., lud.> **stukaczeskij, stukaczeskaja, stukaczekoje** — dotyczący donosicielstwa (*stukaczestwa*); donosicielski: — „*Eto stukaczeskij barak!*”, tj. barak pełen donosicieli.

<lag., lud.> **stukaczestwo** — donosicielstwo; patrz *stukacz*; porównaj *stuk*; *samooborona*.

<†krym., †lag., †lud.> **stuknut'** — donieść. „*Kto-to stuknul na Jaszu i jego posadili'*”; patrz *dunut'*; *stuczat'*.

<krym., lag., lud.> **tufta** (czasem <krym., lud.> **tuchta**) — lipa, kant, wciskanie kitu; praca wykonana pozornie; fałszywie zawyżone wskaźniki w oficjalnym sprawozdaniu.

1. Powstanie terminu.
2. Etymologia terminu.
3. Lenin i Stalin — twórcy t.
4. Historyczne korzenie t.
5. Świetlana przyszłość t. w warunkach socjalizmu.
6. Daremna walka z t.
7. Zwroty i porzekadła.
8. Terminy pochodne.

— 1. Termin t. pojawił się po raz pierwszy w połowie lat dwudziestych w mowie sołowieckich kryminalistów – recydywistów. Podawany jest przez N. Winogradowa w jego słowniku (Sołowki 1927). Na początku lat trzydziestych więźniów sołowieckich przetrucano na budowę *Bielomorkanalu* (patrz *BBK 4*); stąd termin i instytucja t. rozeszły się po wszystkich łagrach Związku Sowieckiego, by pod koniec lat trzydziestych stać się własnością całego pierwszego w świecie państwa socjalistycznego.

— 2.1. „Tufta” wywodzi się od „TFT” (*tiażołyj fiziczeskij trud*), co czasem wymawia się jako „tefety”. Sołowieccy kryminaliści – recydywiści zaliczeni do kategorii *TFT* mawiali podobno tak: *Spraszajecie s nas (wymagacie od nas) TFT? Tak my wam pokażem tefetu*³. — 2.2. Później t. rozszyfrowano jako <lag.> *Tiechnika Uczota Fiktiwnogo Truda* (technika podliczania pracy fikcyjnej); porównaj *filon 2*.

— 3. Warunki do rozkwitu t. stworzył Lenin, oświadczając na X Wszechrzyjskiej Konferencji Partyjnej w 1921, że jeśli bolszewikom uda się udowodnić wyższość gospodarczego systemu komunizmu nad kapitalizmem, oznacza to, że „wygraliśmy w skali międzynarodowej raz na zawsze i na pewno” (Lenin, t. 43, s. 341). Ponieważ było to utopią, a kontynuator dzieła Lenina — Stalin — postanowił utopię tę proklamować rzeczywistością, powstanie t. było tylko logicznym następstwem.

— 4. W historycznej przeszłości Rosji były przypadki stosowania t. Przykładem wsie potiomkinowskie, pomalowane na rozkaz *Świetlejszego* księcia Taurydy w 1787 z okazji podróży Katarzyny II na południe. Uwaga: Wielka Encyklopedia Radziecka nie wspomina o „wsiach potiomkinowskich”; podobnie żaden słownik sowiecki nie podaje wyrazu t. (nawet 17-tomowy Słownik Języka Literackiego).

³ Kirył Uspieskij, który pracował nad Słownikiem Rosyjskiej Leksyki Nienormatywnej, uważał, że słowo *tufta* pochodzi z języka starohebrajskiego.

– 5. Świetlaną przyszłość t. w warunkach socjalizmu zapewniała m. in. dysproporcja między normami wyżywienia niewolniczej siły roboczej a wymaganym nakładem pracy (patrz *raporticzka* 4.1) oraz zasady oceny i premiowania kadr kierowniczych, wynikające z planu centralnego — nie tyle zgodnie z rentownością i efektywnością produkcji, ile z ilościowymi wskaźnikami wykonania planu.

– 6. Władza sowiecka starała się okiełznać spłodzoną przez siebie t., m. in. przy pomocy specjalnego ustawodawstwa. Na przykład wydano specjalną ustawę o odpowiedzialności za zawyżanie wskaźników i inne fałszerstwa sprawozdawczości w dziedzinie wykonania planów. Ustawa ta przewiduje karę do 3 lat pozbawienia wolności („Wiedomości Wierchnogo Sowjeta SSSR” 1961 nr 22). W związku z tym do kodeksu karnego wprowadzono w 1960 dodatkowy artykuł 152.1.

– 7.1. <krym., lag.> **Jesli b nie tufta i nie ammonał, nie był by postrojen Bielomorkanał** (Gdyby nie *tufta* i nie *amonit* — środek wybuchowy — nie zbudowano by *Bielomorkanału*) — porzekadło; porównaj *BBK* 4. — 7.2. <lud.> **Sowietskij Sojuz stoit na matie, tuftie i bławie** (Związek sowiecki stoi wyzwickami, *tuftą* i przepukstwem) — porzekadło.

– 7.3. <krym., lag., lud.> **Zariadit’ albo zaprawit’ tuftu**, wykonać pracę pozornie, źle, przedstawić fałszywe sprawozdanie z prac pozornie wykonanych lub z pozornego wykonania planu.

– 8. Patrz *tuftacz*, *tuftit’*, *tuftowyj*.

<krym., lag., lud.> **tuftacz** — ten, kto *zaprawlajet tuftu*, świadomie źle pracuje, pozoruje pracę lub sporządza fałszywe sprawozdania. Porównaj *tufta*.

<krym., lag., lud.> **tuftit’** — odwalać *tuftę*; porównaj *tuftacz*.

<krym., lag., lud.> **tuftowyj, tuftowaja, tuftowoje** — nieprawdziwy, lipny, mający charakter *tufty*; *tuftowe* „teorie” Łysenki, *tuftowe* sprawozdanie; *tuftowyj blatnoj* — udający *blatnego*.

<krym.> **zakon** albo <krym., lud.> **worowskoj zakon** (prawo albo złodziejskie prawo)

1. Prawo świata przestępczego i jego reguły.

2. Prawo państwowe w porzekadłach

– 1.1. Niepisane, ale surowo przestrzegane prawo świata przestępczego, kontynuacja wielowiekowej tradycji (patrz 1.4 poniżej). — 1.2. Złodziejskie prawo ustala normy postępowania i kary za ich naruszenie (patrz *tolkowiszcze*). Między innymi prawo to wzbrania współpracy z władzami (patrz *suka* 1); w razie

zaskoczenia przestępców na gorącym uczynku prawo nakazuje najmłodszemu wiekiem osłaniać odwrót starszych, nawet kosztem własnego życia. W razie pojmania ma on natomiast brać na siebie winę starszych itd. Wedle prawa *wor* — to arystokrata (porównaj *wor 1*); patrz *wachta 2*. — 1.3. Przestępcom osadzonym w zakładzie karnym prawo zabrania ponoć odbierania współwięźniom **krownej pajki** — nawet **frajerom**; donosić nie wolno nawet na **sukę**; nie wolno zajmować stanowisk nadzorczych (współpraca z władzami!), uczestniczyć w budowie karcerów, *zon* itp. Prawo, jak się uważa, w ogóle zabrania pracować (patrz *zakonno nie rabotat*). — 1.4. <krym.> **Wor w zakonie**, <krym.> **zakonnyj wor**, <krym.> **zakonnik** albo <krym.> **bosiak** — to samo co *czestnyj wor* (patrz *wor 1*). — 1.5. <krym.> **Chodit' w zakonie**, <krym.> **wojti w zakon** — być *zakonnym worem*, stać się *zakonnym worem*. — 1.6. Nowyj worowski zakon — „kodeks” wprowadzony przez *suki* pod koniec II wojny światowej, dopuszczający współpracę z władzami (patrz *suczja wojna 2*). — 2.1. <lud.> **Zakon — czto dyszło: kuda powiernuł — tuda i wyszło** (stare przysłowie z carskich czasów, które nabrało szczególnej aktualności za władzy sowieckiej) — każde prawo da się obejść. — 2.2. <lud.> **Riezinowyje zakony** (prawa z gumy) — przepisy prawne, które władza może dowolnie naciągać (porównaj *natiagiwat'*) na szkodę ludności lub osoby prywatnej (powiedzenie współczesne). — 2.3. <krym., lud.> **Zakon durakam pisan** (prawo dla głupich pisane, tj. obowiązujące tylko głupich): współczesna parafraza starego porzekadła *zakon durakam nie pisan* — tylko głupi może uważać, że przestrzeganie prawa uchroni go przed więzieniem (porównaj *tiur'ma 2.1*), tylko głupi nie wiedzą, że *zakon* — *czto dyszło* i że prawo da się obejść. — 2.4. <krym., lud.> **Błat wysze Sownarkoma** albo **Narkoma** (patrz *blat 3*). — 2.5. <krym.> **Smiejotsia tot, kto silnyj**: możesz liczyć tylko na własne siły i stosunki, a nie na prawo. — 2.6. <krym., lud.> **Zakon tundry**, <krym.> **kołymskij zakon**, <lud.> **zakon tajgi** — prawo dżungli. — 2.7. <krym.> **Zakon — tajga, niedwied'** — **prokuror** (porzekadło): „licz tylko na siebie”; porównaj *prokuror 3, 4*; *socjalistическая законность* 1–3. — 2.8. <krym., lud.> **Zakon siem' woš'mych, zakon czetyrie szestyh** itd., patrz *siem' woš'mych* itd.

Z części encyklopedycznej

KARA ŚMIERCI

1. Wstęp.
2. Kara śmierci w czasach carskich.
3. Kara śmierci za władzy sowieckiej.
4. Pierwsze „zniesienie” kary śmierci.
5. Umowne określenia kary śmierci.
6. Zniesienie kary śmierci wymierzonej w trybie pozasądowym.
7. Rozciągnięcie działania kary śmierci na niepełnoletnich.
8. Publiczne powieszenie.
9. Kolejne „zniesienie” kary śmierci.
10. *Rasstrielnaja tur'ma*.
11. Oficjalne określenia kary śmierci przez rozstrzelanie.
12. Ludowe i więzienne określenia kary śmierci przez rozstrzelanie.
13. Odsyłacze do innych haseł.

– 1.1. Do październikowego przewrotu w 1917 Lenin i jego partia ostro potępiali karę śmierci. Jedynym tego śladem w czasach sowieckich pozostało uroczyste podkreślanie we wszystkich kolejnych sowieckich kodeksach karnych „wyjątkowości” kary śmierci, aż do jej zniesienia (kodeks karny z 1922, art. 33; kodeks karny z 1926, art. 21; kodeks karny z 1960, art. 23). – 1.2. Na 208 artykułów części specjalnej obowiązującego kodeksu karnego z 1960 aż 32 przewidują karę śmierci, nie tylko za „szczególnie niebezpieczne przestępstwa przeciwko państwu”, ale też za „przywłaszczenie mienia państwowego lub społecznego” (art. 93.1), „naruszenie zasad prowadzenia operacji walutowych” (art. 88) „działania wywołujące dezorganizację w reedukacyjnych zakładach pracy” (to znaczy np. strajki: art. 77.1), „wyrób lub zbyt fałszywych środków pieniężnych” (art. 264) itd. Patrz PRZESTĘPSTWA PRZECIWIW PAŃSTWU. – 1.3. W czasach carskich publicznie ogłaszano wykonanie każdego wyroku śmierci (ówczesna opozycja nie wspomina o przypadkach potajemnych egzekucji). W czasach sowieckich, poczynając od lat trzydziestych, egzekucja stała się tajemnicą państwową, chyba że kara śmierci miała cel propagandowy.

– 2. W ciągu ostatnich 90 lat władzy carskiej, włącznie z latami krwawych represji po stłumieniu rewolucji 1905, dokonywano egzekucji przeciętnie na 90 osobach rocznie (S. Uszerowicz *Smiertnyje kazni w carskoj Rossii*, Charkow 1931). Po 65 latach panowania władzy sowieckiej, w warunkach pokoju, dokonuje się rocznie egzekucji na ponad 100 osobach (patrz 3.2 poniżej).

– 3.1. Z wypowiedzi Smirnowa, prezesa moskiewskiego *Riewtribunału*, wynika, że w 1918 i w 1919 tylko z wyroku tego jednego trybunału rozstrzeliwano przeciętnie 575 osób rocznie („Izwestija” z 9 XII 1921). Rozstrzeliwano wszakże nie tylko w Moskwie i nie tylko z wyroku sądu, ale również w trybie pozasądowym. Z artykułu członka Kolegium *WC=K* (patrz *kollegija WC=K*) wynika, że od listopada do października 1919 *WC=K* przeciętnie rozstrzeliwało w trybie pozasądowym 4194 osoby rocznie (M. Łacis *Dwa goda bor'by na wnutriem frontie*, Moskwa 1920). – 3.2. W czasach stalinowskiego terroru tylko w 1936–38 rozstrzelano ponad milion osób (patrz *jeżowszczina* 1.3); w pół wieku później, w pokojowych warunkach, w ZSRR rozstrzeliwano ponad 100 osób rocznie („Die Welt” z 12 X 1982).

– 4.1. Natychmiast po przewrocie bolszewickim II Zjazd Rad proklamował 28 X 1917: „Znosi się karę śmierci na froncie... przywraca się pełną wolność agitacji” (karę śmierci za porzucenie frontu wojny z Niemcami w celu przyścia z pomocą bolszewickiej mniejszości w Piotrogradzie). W sowieckiej historiografii podaje się to za „zniesienie kary śmierci przez bolszewików”, chociaż egzekucji przeciwników politycznych bynajmniej nie zaprzestano (patrz 3.1 powyżej), a dekretem z 21 II 1918 zarządzono mobilizację do kopania okopów „wszystkich zdolnych do pracy członków klasy burżuazyjnej, mężczyzn i kobiet; w razie oporu — rozstrzeliwać”. – 4.2. Dnia 17 I 1920, po zwycięstwie w wojnie domowej, opublikowano dekret znoszący karę śmierci (*SU* 4-5:22). W maju tegoż roku tajnym dekretem uchylono dekret ze stycznia „w rejonach obowiązywania stanu wojennego” (*SU* 78:370). Z wyroku jednego tylko moskiewskiego *Riewtribunału* w 1920 rozstrzelano 639 osób, a w 1921 — 758 („Izwestija” z 9 XII 1921). – 4.3. Patrz 9 poniżej.

– 5. Władza sowiecka nie zawsze określa rzeczy ich właściwym mianem. Na przykład w zarządzeniu Ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad z 6 II 1922 wśród innych zadań *GPU* art. 2 punkt „e” wymieniał „wykonywanie specjalnych poleceń Prezydium Ogólnorosyjskiego CKW Rad i Rady Komisarzy Ludowych”, a 16 października tegoż roku Centralny Komitet Wykonawczy Rad objaśnił, że właśnie na mocy punktu „e” *GPU* przysługuje „prawo do wymierzania kary w trybie pozasądowym aż do kary śmierci łącznie” (*SU* 65:844, art. 1).

– 6. Postanowieniem Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad ZSRR z 10 VII 1934 funkcje **OGPU** przejęło *GUGB NKWD SSSR*, któremu jednak nie przyznano prawa do dokonywania egzekucji w trybie pozasądowym. Nie było to już konieczne, do owego czasu bowiem nie dotrwał z ZSRR żaden sędzia, który wedle wskazania partii nie wydałby

wyroku śmierci w dowolnej sprawie (patrz *socjalistическая законность*; *jeżowszczyzna* 1.3).

– 7. Dekret Rady Najwyższej ZSRR z 10 XII 1940 nakazywał „niepełnoletnich poczynając od ukończenia 12 roku życia, którym udowodni się prowadzenie działań... mogących spowodować wykolejenie pociągów (rozkrcanie szyn...) pociągnąć do odpowiedzialności karnej z zastosowaniem wszelkich wymiarów kary”. Uwaga: na mocy art. 58.9 obowiązującego wówczas kodeksu karnego przestępstwo to karano śmiercią (podobnie jak na mocy obecnego kodeksu). Artykuł 22 wyłączał wprawdzie spod działania kary śmierci osoby, które w chwili dokonania przestępstwa nie ukończyły 18 lat, jednakże przestrzeganie przez władzę sowiecką jej własnych praw jest sprawą wielce względną (porównaj *osoboje sowieszczanije* 5).

– 8. Dodatkowo, obok kary śmierci przez rozstrzelanie, dekretem z 17 IV 1943 wprowadzono karę śmierci przez publiczne powieszenie wobec osób skazanych za współpracę z okupantami w czasie II wojny światowej. Tych publicznych egzekucji dokonywano mniej więcej przez 2 lata. Dekretu nie uchylono, lecz kolejny kodeks karny z 1960 nie wspomina już o tym rodzaju egzekucji.

– 9.1. Dekretem z 26 V 1947 karę śmierci zastąpiono 25 latami pozbawienia wolności (Prezydium Rady Najwyższej; „Wiedomosti Wierchownogo Sowietu SSSR” 1947 nr 17). Autorowi i innym osobom, które przebywały wówczas w obozowych więzieniach, jest jednak wiadome, że egzekucji dokonywano nadal. Wspomina o tym również Dmitrij Panin w *Zapiskach Sologdina* („Posiew”, Frankfurt am Main, 1973). – 9.2. Wkrótce politbiuro poleciło partyjnym organizacjom niższych szczebli organizować „spontaniczne” masowe petycje w sprawie przywrócenia kary śmierci dla „zdrajców ojczyzny, szpiegów, dywersantów...”. Dnia 12 I 1950 Prezydium Rady Najwyższej ZSRR „wobec napływu petycji republik narodowych, związków zawodowych, organizacji chłopskich, a także działaczy kultury” wydało odpowiedni dekret („Wiedomosti Wierchownogo Sowietu SSSR” 1950 nr 3). – 9.3. W obliczu masowego mordowania *stukaczy* przez więźniów (patrz *samooborona* 2) władze zorganizowały kolejną akcję „spontanicznych” petycji, by 30 IV 1954 wydać dekret o wprowadzeniu kary śmierci dla osób skazanych za zabójstwo (Prezydium Rady Najwyższej; „Wiedomosti Wierchownogo Sowietu SSSR” 1954 nr 11); porównaj *stukacz* 2.3. – 9.4. Stopniowo – już bez specjalnych zabiegów ze strony ludności – kara śmierci zaczęła upowszechniać się coraz szerzej (patrz 1.2 powyżej).

– 10. Karę śmierci wykonuje się nie publicznie, ale w podziemiach specjalnej **rasstrielnej tiur'my**. Patrz *miasnoj dień*, porównaj 8 powyżej.

– 11. Przez pół wieku bez mała oficjalne określenie kary śmierci (wciąż jeszcze uważanej za karę stosowaną wyjątkowo) wielokrotnie ulegało zmianom. Oto oficjalne nazwy w porządku chronologicznym:

1) **rasstriel** (Zasady przewodnie prawa karnego RSFRR; *SU* 1919, 66:590);

2) **wyszszaja miera nakazanija** (najwyższy wymiar kary) — kodeks karny z 1922. art. 33;

3) **iskluczitielnaja miera zaszczyty gosudarstwa trudiaszczichsia** — **rasstriel** (środek wyjątkowy obrony państwa ludzi pracy — rozstrzelanie) — kodeks karny z 1926, art. 21;

4) **wyszszaja miera socyalnoj zaszczyty** — **rasstriel** (najwyższy wymiar obrony społecznej — rozstrzelanie) — *SU* 1927, 49:330;

5) **wyszszaja miera ugołownogo** (w sprawach kryminalnych) **nakazanija** — **rasstriel** (*SU* 1934, 33:255);

6) **smiertnaja kazń czeriez powieszenije** (dekret z 17 IV 1943);

7) **smiertnaja kazń** (od 1947).

– 12. Nieoficjalne określenia kary śmierci przytoczono niżej w porządku alfabetycznym:

1) <lag., lud.> **chłopnut'**;

2) <lag., lud.> **diewiat' gramm**: *poluczit' diewiat' gramm; jemu dali diewiat' gramm*;

3) <lud.> **k Duchoninu**. *poslat' albo popast'* (trafić);

4) <lag., lud.> **dyrka w zatyłok**: *dyrku w zatyłok poluczit' albo dyrku w zatyłok sdielat'* (zrobić dziurkę z tyłu głowy);

5) <lag., lud.> **na łunu** (na księżyc): *poslat' albo otprawit' na lunu*;

6) <lag.> **wo mchi** (pod mech): *poslat' albo otprawit'*;

7) <lag., lud.> **nalewo**: *pustit' nalewo*;

8) <czek.> **po pierwszej kategorii**: *osudit' po pierwszej kategorii*;

9) <lag., lud.> **pula w zatyłok**: *poluczit' pulu w zatyłok* (dostać kulę w tył głowy); *dat' komu-nibud' pulu w zatyłok*;

10) <czek., lud.> **w raschod**: *pustit'' w raschod* albo *spisat' w raschod* (spisać na straty);

11) <czek.> **raschodowat'**;

12) <czek., lag., lud.> **raszłopat'** albo **raschłopat'**;

13) <lag.> **siem' kopiejek**: *poluczit' siem' kopiejek*;

14) <† lud.> **k stienkie** albo **pod stienku**: *postawit' k stienkie* albo *pod stienku*;

15) <czek., lag., lud.> **szłopnut'**;

16) <lag., lud.> **uchłopat'** (trzeznąć);

17) <czek.> **w.m.**;

18) <lud.> **wyszaja miera**;

19) <lag.> **wyszak**: *poluczit'* (dostać) *wyszaka*; *sidiet' wtoroj god pod wyszakom* albo *pod wyszkoj* (drugi rok z rządu czekać na wykonanie wyroku śmierci);

20) <lag.> **wyszka** (patrz 19 powyżej);

21) <czek.> **ziemielnyj otdiel**: *pustit' w ziemielnyj otdiel* (odeść do wydziału gruntów).

— 13. Patrz *ispolnitiel*; *miasnoj dien'*; *proszczat'*; *rasstrielnaja statja*; *rasstrielnaja tiur'ma*; *rasstriet*; *sidiet' 3*; *smiertnik*; *uboj*; *wyszka 1*.

STALIN (1879–1953) — absolutny władca Rosji i jej posiadłości od końca lat dwudziestych do 5 III 1953 (patrz *WRK*; *WCzK*; porównaj uwagi do hasła *proszczat'*).

1. Wstęp.

2. Oficjalne epitety Stalina w prasie i w radio.

3. Nieoficjalne epitety Stalina (ludowe i ogólnoczekistowskie).

4. Nieoficjalne epitety Stalina („*blatne*”).

— 1. Przez ponad 20 lat rządów Stalina w każdej audycji radiowej i w każdym numerze każdej gazety jego nazwisko wymieniano setki razy w dziesiątkach języków. Poczynając od Wielkiej Czystki (1937–38) propaganda partyjna łączy z nazwiskiem Stalina również nazwiska jego oberżandarmów: „*stalinowski narkom N. I. Jeżow*” itd.

— 2. Niektóre z oficjalnych epitetów: a) **gienijalnyj Stalin**; b) **gumannyj Stalin** (tu: dobrotliwy); c) **mudryj Stalin**; d) **mudryj, gumannyj Stalin**; e) **Stalin — genijalnyj prodołżytiel wielikogo Lenina** (Stalin — genialny kontynuator wielkiego Lenina; uwaga: genialny jest Stalin, nie Lenin!); f) **Stalin — eto Lenin siegodnia** (Stalin — to Lenin dnia dzisiejszego); g) **Stalin — łuczszij drug** (najlepszy przyjaciel) — zależnie od okoliczności: artylerzystów, hutników, dzieci, kołchoźników, lotników, pisarzy, czołgistów, narodów uciśnionych itd.

— 3. Niektóre nieoficjalne epitety Stalina (w powszechnym użyciu): a) **łuczszij drug dietiej i mongolskiego rogatogo skota** (najlepszy przyjaciel dzieci i mongolskiej rogacizny) albo **łuczszij drug buszmienskogo naroda i mongolskiego rogatogo skota**; b) **łuczszij „drug” zakluczonych** (najlepszy „przyjaciel” więźniów — uwaga: „przyjaciel” zawsze w cudzysłowie!); c) **łuczszij drug czekistow** (bez cudzysłowu!); d) **choziain** (pan, gospodarz) — uwaga: **byt' u choziaina** — być więźniem; porównaj *sidiet'*.

– 4.1. Niektóre nieoficjalne epitety Stalina (kryminalno-grypserskie): a) **gutalin**; b) **gutalinszczik**; c) **zwier'**; d) **pachan**; e) **trubka** (fajka); f) **us, usy** (wąs, wąsy); g) **usatyj, usacz** (wąsaty, wąsacz); h) **czort usatyj**; i) **czornożopyj**. – 4.2. <*krym., lud.*> **Stalin w Kriemle na wsiech chuj położył** (porównaj *chuj* 3.27) — uwaga: pod jedną z oficjalnych fotografii Stalina w kremłowskim gabinecie widniał podpis: „*Stalin w Kriemle o wsiech dumajet*”.

WIĘZIEŃ POLITYCZNY (*politzakluczonnij, politzakluczonnaja — politczeskij zakluczonnij, politczeskaja zakluczonnaja*). Porównaj *k-r*; *kontrik*; *politikan*; *piat'diesiat wos'maja*.

1. „W ZSRR nie ma więźniów politycznych”.
2. Eufemistyczne określenia więźnia politycznego.
3. Więzień polityczny uznany oficjalnie.
4. Biografia sowieckiego więźnia politycznego.
5. Nieoficjalne określenia sowieckiego więźnia politycznego.
6. Więzień polityczny — oficjalna wykładnia sowiecka.

– 1.1. Natychmiast po przewrocie październikowym 1917 roku bolszewicy zaczęli zapełniać więzienia tymi, których uważali za swych przeciwników politycznych lub po prostu podejrzanych. Później okazało się to jedną z cech charakterystycznych państwa sowieckiego, mimo iż nie zawsze ujawnia się ona w tym samym natężeniu. Ponieważ jednak wedle utopii marksistowsko-leninowskiej w socjaliźmie miało następować obumieranie państwa (a wraz z nim instytucji więźniów politycznych), bolszewicy, ogłosiwszy się budowniczymi takiego właśnie socjalizmu, znaleźli się w sytuacji skłaniającej do twierdzenia, jakoby „w ZSRR nie było więźniów politycznych”, tak więc ostatecznie anulowali to pojęcie (porównaj *wriemienno zadierżannyje*; patrz 2.1 poniżej). – 1.2. Uważano, że wkrótce więźniowie polityczni znikną. A tymczasem postanowiono stworzyć dla nich jak najcięższe warunki, wręcz zepchnąć ich na dno piekła penitencjarnego (tę bolszewicką nowinkę przejęły później państwa totalitarne Mussoliniego, Hitlera i innych). Stąd też wynikła konieczność znalezienia zastępczego terminu dla tej grupy.

– 2.1. A oto i owe terminy zastępcze: poczynając od 1917 do początku 1940 **kontrriewolucyjnier (k-r)**; w 1926–59 — **piat'diesiat wos'maja** (od art. 58); od początku 1930 do chwili obecnej — **antisowietskij element**. Uwaga: termin *politzakluczonnij*, początkowo używany na równi z „*k-r*”, zastąpił tamten w latach trzydziestych, gdy wielkomocarst-

wowy szowinizm sowiecki począł coraz bardziej zdecydowanie wypierać nieprzydatny internacjonalizm. Wraz z wprowadzeniem w 1960 nowego kodeksu karnego zaczęto używać terminu „skazany za szczególnie groźne przestępstwo wobec państwa” (od zdrady ojczyzny do antysowieckiej agitacji). – 2.2. Ponieważ, wbrew przepowiedniom wielkich utopistów, liczba osób represjonowanych z powodów politycznych nie malała, lecz rosła, władza sowiecka krok po kroku wprowadzała dla nich coraz ostrzejszy rygor podkreślając, że więźniowie polityczni są gorsi od najbardziej skrajnych kryminalistów – recydywistów (patrz *drug naroda*). Doprowadziło to do takiego rozpasania tej ostatniej grupy, że władza stopniowo została zmuszona do rozszerzenia zakresu stosowania ostrych środków, które początkowo przeznaczono jedynie dla politycznych (porównaj KASTOWA WROGOŚĆ WIĘŹNIÓW 2, 4). – 2.3. W ostatecznym rachunku władza sowiecka uznała za niezbędne zrównanie kryminalistów – recydywistów z więźniami politycznymi, łącząc jednych i drugich we wspólną kategorię „skazanych za ciężkie przestępstwa” (kodeks karny z 1960, art. 24.1). Odtąd obie te grupy odbywały wyroki w jednakowych warunkach.

– 3.1. Kategorię więźniów politycznych uznawano oficjalnie od 1918 (porównaj *Solowki* 4.3, 5.1). Jednak już w początkach lat dwudziestych władza sowiecka zaczęła kwestionować jej istnienie, a w 1930 — zlikwidowała ją ostatecznie ze skrajną brutalnością (patrz *Wierchnieuralskij central; Solowki* 5.2; MASOWE EGZEKUCJE 7, 11). Wszystkich politycznych, którym udało się uciec z życiem, od tej pory traktowano jako kontrrewolucjonistów (patrz *k-r*). – 3.2. Bolszewicy oficjalnie przyznali status więźnia politycznego członkom partii rewolucyjnych, których *CzK* zaczęła wyłapywać już w 1918, choć tak niedawno wraz z bolszewikami walczyli oni z caratem i wspólnie odsiadywali wyroki w carskich więzieniach. W tych odległych czasach bolszewicy krępowali się jeszcze nazywać ich „kryminalistami opłacanymi przez imperialistów”, owi więźniowie polityczni korzystali więc niemal z takich samych przywilejów, jakie bolszewikom i innym rewolucjonistom zapewniało carskie więzienie (porównaj *politiczeskij rieżim; politpajok; Solowki* 5.1). Uwaga: w carskiej Rosji zaniechano co prawda rozróżniania więźniów politycznych i kryminalnych w 1839, w rzeczywistości jednak polityczni korzystali z wielu przywilejów, opisanych m. in. w książce *Katorżnyj ostrow. Wospominanija 16 bolszewikow o Szlisselburgie. 1907–1917.*⁴

⁴ Pod redakcją Margolina. Leningrad 1966.

– 4.1. W ciągu całej historii ZSRR obok więźniów politycznych istnieją „polityczni nie z własnej woli” – osoby dalekie od jakiegokolwiek działalności antysowieckiej (patrz *profilaktika*; KASTOWA WROGOŚĆ WIĘŹNIÓW 3). Podczas kolejnych czystek było ich szczególnie dużo. Od końca lat trzydziestych i w latach czterdziestych stanowili oni ogromną większość wśród więźniów politycznych. Patrz *piat'diesiat wos'maja*.

– 4.2. W warunkach życia w łagrach niektórzy polityczni przyswajali sobie cechy kryminalistów. Od końca lat trzydziestych kontyngent więźniów politycznych był systematycznie uzupełniany przez recydywistów, których za odmowę podjęcia pracy zaczęto skazywać jak politycznych „za sabotaż budownictwa socjalizmu”; patrz *otkaz* 1.4. – 4.3. W ciągu kilku pierwszych dni po napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR w 1941 tysiące więźniów politycznych zostało rozstrzelanych przez lokalne organa bezpieczeństwa państwa (patrz MASOWE EGZEKUCJE 18.1), lecz wkrótce zaprzestano tego, a niepewne wyniku wojny *naczelstwo* zaczęło wręcz lepiej traktować więźniów, szczególnie politycznych (na oddalonej od frontów Kołymie zjawisko takie nie wystąpiło). Od momentu, w którym Armia Czerwona przeszła do ofensywy, wszystko wróciło do normy i pojawiły się nowe obostrzenia (patrz *KTR*; *spieclag*).

– 4.4. Poczynając od 1942–43 w łagrach pojawił się nowy rodzaj więźnia politycznego. Byli to dawni żołnierze frontowi Armii Czerwonej, a także patrioci ukraińscy, litewscy i inni, którzy w oddziałach partyzanckich walczyli z hitlerowską i sowiecką okupacją. Podjęli oni energiczną walkę z rozpasaniem kryminalistów i administracji (porównaj *rubilowka* 1; STRAJKI 3). W oczach mas łągierników i administracji autorytet więźniów politycznych zaczął rosnąć. Porównaj 4.1 powyżej; *politik*. – 4.5. Poczynając od lat sześćdziesiątych niektórzy dysydenci coraz częściej kwalifikowani byli jako chorzy psychicznie i zamykani w stosownych instytucjach (patrz *psichotiu'r'ma* 3). Innych skazywano za „szczególnie groźne przestępstwa przeciw państwu” lub podciągano pod artykuły kryminalne (patrz *statja* 1.1). W demokratycznych państwach nazywa się ich więźniami sumienia. Terminu tego używa również sowiecki *samizdat*.

– 5.1. Różne określenia ogólne więźnia politycznego: <† *lag.*> **antigitlerowskij faszyst**, <*czek.*, *lag.*> **antisowieczi**k, <*lag.*> **wrag naroda**, <*urz.*> **wrag riewolucyi**, <*lag.*> **wriemienno zadierzannyj** (tymczasowo zatrzymany), <*czek.*, *urz.*> **izmiennik rodiny** (zdrajca ojczyzny), <*czek.*, *lag.*> **kaer**, <† *lag.*> **komsomolec**, <*czek.*, *lag.*, *lud.*> **kontra**, <† *lud.*> **kontrik**, <† *czek.*, † *lag.*> **kontriuga**, <† *czek.*, † *urz.*, † *lud.*> **k-r**, *piat'diesiat wos'maja* (od art. 58),

<† lag.> **polit.**, <† krym., krym.> **politik**, <† krym.> **politikan**, <krym.> **trakcyst** (zniekształcone: trockista), <† urz.> **ubijcy** (zabójcy) **Wojkowa**, <† urz.> **ubijcy w białych chałatach**, <† urz.> **ubijcy Kirowa**, <lag.> **uznik sowiesti** (więzień sumienia), <krym.> **faszyst**.
 – 5.2. Różne nazwy nadawane skazanym za „agitację” lub „szkalowanie rzeczywistości sowieckiej”: <czek., lag.> **agitator**, <lag.> **aniekdotczik**, <czek., lag.> **antisowiec**, <† urz.> **ASA**, <lag.> **bołtun** (gadula), <† lag.> **bołuszka**, <† lag., † lud.> **diesiatyj punkt**, <† lag.> **jazycznik**, <urz.> **KRA**, <lud.> **siemidiesiatnik** (od art. 70).
 – 6. „Więzień polityczny w krajach kapitalistycznych — osoba przebywająca w więzieniu za działalność rewolucyjną” (*Słownik Sowieckiego Rosyjskiego Literaturnego Języka*, Moskwa — Leningrad 1950 — 65, t. 10, s. 996).

*

Kwalifikatory podane w nawiasach ostrych przed hasłami słownikowymi precyzują środowiskowy zakres funkcjonowania wyrazu, porzekadła lub przysłowia. W przypadku wyrazów, które wyszły już z użycia, kwalifikator poprzedzono symbolem mizerykordii. Przyjęto następujące skróty:

- <lud.> — ludowe
- <urz.> — termin oficjalny
- <lag.> — ogólnowięziennie-lagrowe
- <krym.> — żargon kryminalistów
- <czek.> — żargon czekistów lub strażników

*O d y d a w c y: Jacques Rossi, urodzony przed osiemdziesięciu z górą laty we Francji, po drugim zamążpójściu matki zamieszkały w Polsce. Podczas wojny domowej w Hiszpanii był tam skierowany przez Komintern z misją specjalną na tyły Franco. Lata 1937–61 spędził w więzieniach i lagrach ZSRR. Poliglota o wyczulonym słuchu językowym, od 1961 gromadził fiszki z materiałem leksykograficznym dotyczącym Gulagu. Część z tych fiszek — ponad 3000 — posłużyła do sporządzenia *Sprawocznika po Gulagu* (1987), tyleż słownika, ile encyklopedii, bezcennej dla językoznawców, historyków, socjologów, ludzi pióra zajmujących się tą problematyką. W swej systematyczności jest to przerażająca wiwisekcja świata obozowego, który w wymiarze językowym i pojęciowym ogarnia świadomość całego społeczeństwa, ukształtowanego przez władzę totalną. *Sprawocznik po Gulagu* jest swego rodzaju podręcznikiem i „anatomią” mentalności Kremla.*

Przewodnik po Gulagu, w wersji skróconej za zgodą Autora, zamieszkałego dziś w Paryżu, ukaże się w polskim przekładzie nakładem oficyny PEN.

Przekład (zbiorowy) przejrzał i zweryfikował Adam Pomorski. Wersję polską opracował Marek Drabikowski.